

Intencje mszalne w tygodniu 4.12 - 10.12.2017 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	17.00	zm. + Anna Pachana – od współpracowników z pracy
Wtorek	17.00	zm. + Anna Pachana – od współpracowników z pracy
Środa	17.00	zm. + Edward Sęp - 1 rocznica śmierci
Czwartek	17.00	zm. + Anna Pachana - od pracowników Urzędu Gminy Dukla
Piątek	17.00	zm.+ Helena i Stanisław Śliwiński
Sobota	17.00	zm. + Anna Pachana – od współpracowników z pracy
Niedziela	8.00	zm.+ Krzysztof i Marian Dziadowicz
Niedziela	10.30	zm.+ Eugeniusz Kocur
Niedziela	15.30	za parafian

Ogłoszenia duszpasterskie - 3.12.2017 r.

1. 1 Niedziela Adwentu. Dziś rozpoczynamy nowy Rok Liturgiczny. Zapalamy dziś pierwszą świecę w adwentowym wieńcu by zrozumieć sercem i wolą adwentową tęsknotę i oczekiwanie na Bożą Miłość w darze Świat Bożego Narodzenia.
2. Dziś pierwsza niedziela miesiąca, zmiana tajemnic różańcowych. Wymadlamy zaistnienie Róży Ojców i mężów. Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy po rannej Mszy Świętej do sumy. Pozostaniemy z Jezusem na modlitwie.
3. W tygodniu - od poniedziałku do soboty - Msze Święte - Roraty o Najświętszej Maryi Panie o godzinie 17.00 z modlitwą przy pustym żłobku, oraz z konkursem adwentowym i wędrowaniem figurki Jezusa po domach.
4. 7.12. - pierwszy czwartek miesiąca - adoracja relikwii św. Papieża Polaka.
5. Sw. Mikołaj przybędzie do naszej parafii 6 grudnia. Pomoc dla Mikołaja w dni poprzedzające przed i po Mszy Świętej na plebani.
6. 8.12 - Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP - spotkanie dla klasy trzeciej przed Pierwszą Komunią Świętą połączone z błogosławieństwem medalików na Mszy Świętej w cyklicznym spotkaniu przed Pierwszą Komunią świętą.
7. Do sprzątania kościoła - na sobotę - prośbę rodziny; Jastrząb, Mazur; bardzo dziękuję rodzinom; Rożnowski, Sporniak, Borek, Mazur za kwiaty i za ostatnie sprzątnię kościoła.
8. Tygodnik „Niedziela” jak zawsze do odebrania dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - pod chórem - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
9. Trwa peregrynacja Obrazu Bożego Miłosierdzia. Pamiętajmy o refleksjach i darach duchowych, owocach tej modlitewnej drogi wiary w naszej parafii.
10. Wigilijne dzieło pomocy dzieciom świece Caritas - jak co roku dla parafian na stół wigilijny - cena świecy - to ofiara - od 7 złp.



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno św. Michała Archanioła

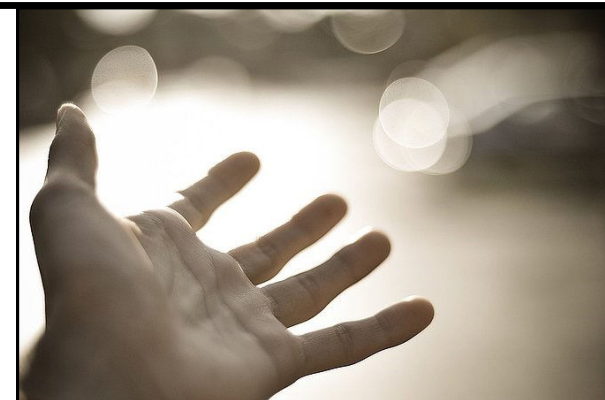
nr 49 / 3. 12. 2017 r. (Rok III).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

Z darem
ewangelicznego
słowa.

Pierwsza niedziela
Adwentu



„Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: z wieczora czy o północy, czy o pianiu kogutów, czy rankiem. By niespodzianie przyszedłszy, nie zastał was śpiących. Lecz co wam mówię, do wszystkich mówię: Czuwajcie!” - z Ewangelii według św. Marka (Mk 13, 33 - 37)

Wiara rodzi się „z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa”. Bóg potrzebuje słów człowieka, a człowiek potrzebuje słów Boga. Jak inaczej inny człowiek mógłby usłyszeć czym jest dar wiary? Jak miałby się dowiedzieć, że jest On: Pan i Stwórca świata, Ojciec, który zatroskany jest o każdego człowieka na ziemi. To dzięki temu rozumiemy co to znaczy zyskać życie, którego śmierć nie jest w stanie nawet odebrać. Dlatego rozumiemy co to znaczy otrzymać zbawienie, czy też odpuszczenie grzechów. Bóg potrzebuje słów modlitwy człowieka a każdy człowiek potrzebuje słów Boga. Potrzebujemy świadectwa miłości. I potrzeba byśmy Bogu przez nas pozwolili mówić, nie ograniczając Jego mocy. I może niektórzy o „śmierć zostaną przyprawieni, ale przecież ocalą w ten sposób własne życie”. Włos im z głowy nie spadnie, zostaną ochronieni. Nic im nie grozi. „Jeśli wydadzą swe życie na ofiarę, ujrzą potomstwo, dni swe przedłużą, a wola Pańska spełni się przez nich”. Tak poznajemy dar słowa „Martyr”. Pierwotne znaczenie tego słowa to świadek. Być świadkiem to wydać swe życie, by ujrzeć potomstwo i żyć. I by wola Pana spełniła się przez nas. Wędrujemy w nowy Adwent, za Bożym światłem. To ma wielki sens, cudowny sens. x. Ireneusz Wójcik - proboszcz.



Na drogach modlitwy, wiary i życia duchowego. Więcej być niż mieć. Czym jest Miłość ? Cz. 2.

Kochać i miłować to wzajemnie od siebie zależeć, nie w sensie zrezygnowania z bycia sobą, ale w sensie wzajemnej zależności obydwojga od uczynionego wyboru, łącząc się z nim ściśle. W takim sensie trafne jest zdanie: „Kochać to nie tylko patrzeć sobie w oczy, ale to jeszcze patrzeć razem wspólnie w tym samym kierunku”. **Miłość jest bowiem pokojem ducha.** Jeżeli zbyt wiele chmur, obaw, podejrzeń lub także

melancholii łatwo gromadzi się nad jakimś związkim, relacją, więzią, to nie ma tam jeszcze prawdziwej miłości, miłości do końca. **Miłość jest przyzwoitością.** A to jest cecha, której nie można osiągnąć naprędce, tak od razu. Trzeba nabrać dobrego i jakże szlachetnego przyzwyczajenia, dobrego poszanowania drugiego człowieka w jego pełni, ponieważ uważa się go za najcenniejszą wartość, za cud, i skarb. Ta przyzwoitość nie ma nic wspólnego ze wstydem. Być przyzwoitym to mieć także świadomość potrzeby ochraniać wartość. Przyzwoitość ta jest potrzebna również w strzeżeniu wartości ciała i tego, co ono zawiera i wyraża. Przyzwoitości, w jej głębokiej istocie, w jej treści nie można przeżywać tylko tak fragmentarycznie. Ona jest darem danym i zdany na całe życie.

Miłość jest płodnością, to znaczy służbą Życiu i dla Życia. Pary zamknięte na Życie i do tematu Życia łatwo stają się ofiarami nerwic i wielorakich kryzysów. Trudno jest uśmiechać się do Życia komuś, kto to życie zatrzymuje tylko w sobie. Jakże bardzo dziś reklama medialna ten temat Życia poniża. To na takiej reklamie można zobaczyć słynne małżeństwa „zmotoryzowanych z psem” i są to także znamienne i gorzkie przykłady niezrozumienia daru płodności i wyboru Życia.

Miłość jest również przyjemnością. Płciowość jest składnikiem, którego nie należy pomijać w miłości. Obdarzyć się ciałem, darem ciała i darem duszy kiedy nadejdzie czas, ciałem, które wyraża sobą radość z bycia razem, wymaga wycucia, czułości, ciepła, delikatności, zręczności, cierpliwości i nieustannego dialogu. Przyjemności ciała są przyjemne, wtedy gdy karmią się rzeczywiście cudowną Bożą i ludzką miłością. To Miłość pozwala smakować przyjemność.

To nie popęd płciowy jak głosi laicka nauka wyraża miłość, ale to miłość wytwarza prawdziwy i kompletny popęd płciowy. Nie można powierzyć tylko zmysłom tego, czego nie jesteśmy zdolni uczynić sercem. Serce i rozum idą w miłości zawsze razem w parze tak jak uczył Św. Jan Paweł II w swoich znakach i słowach na temat określenia czym jest dar i tajemnica Cywilizacji Miłości.

(cdn.)

Z wiarą szukam. Czy poznajecie ?!



Adwentowe drogowskazy.

Dziwny jest ten nasz świat. Znamy bardzo dobrze imiona bohaterów telenowel. Znamy ich losy. Wiemy co się wydarzyło i domyślamy się, co będzie w następnym odcinku. Przeżywamy nieraz nawet bardzo mocno pewne treści oglądając filmowe tragedie. Wówczas może płacemy, przejmujemy się losem bohaterów z ekranu. A w codzienności... czasem nie wiemy, jak się nazywa nasz sąsiad. Nie wiemy co przeżywa człowiek, który mieszka za ścianą... albo tworzymy plotki, które nikomu nie służą. Bóg jednak zawsze pierwszy wchodzi w życie człowieka z nadzieją.

Pan Bóg przychodzi, by powiedzieć: „*Nie lękaj się, przychodzę ci z pomocą*”. Wie Bóg, jak wielkim złem dla nas jest strach i lęk. Zastraszony człowiek nie jest zdolny do żadnej twórczej pracy, do dania innym jakiegokolwiek dobra. Z człowiekiem zastraszonym można robić wszystko, do wszystkiego można go zmusić, najłatwiej takim człowiekiem manipulować. Dlatego pierwszą pomocą, jaką Pan Bóg darzy każdego z nas, jest uwolnienie od lęku i strachu. Kto spotkał i przyjął Boga, może razem ze Św. Pawłem zawołać: „*Jeśli Bóg z nami, któż przeciwko nam?*”. Tak, na każdym kroku życia potrzebujemy Bożej pomocy i łaski. I On chce nam jej udzielić. Nie pomaga jednak w ten sposób, że to On czyni coś za nas, za nas ludzi, daje tylko siłę, aby każdy mógł być lepszy i otwarty na Miłość (Mt 25,40). Najczęściej Boża pomoc przychodzi do nas w osobie drugiego człowieka. Ale i w osobie drugiego człowieka może też przyjść, niestety i zło i cierpienie. Warto rozeznawać ten znak.

Człowiek może pomóc, a może i zaszkodzić, może dodać otuchy i wlać w serce nadzieję, a może zastraszyć. Wybory i decyzje są w nas i w tym nowym Adwencie.

Pamiętajmy o tym.